

Czy wierzący w Chrystusa nadal są ludźmi Starego Testamentu? Zarys refleksji teologicznej ks. Giovanniego Moiolego

Jacek Węgrzyn OFM^{Cap}

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  <https://ror.org/0583g9182>

jacek.wegrzyn.ofmcap@gmail.com  <https://orcid.org/0000-0002-6914-7188>

Sens i znaczenie Starego Testamentu pozostają wciąż ważnym zagadnieniem teologicznym dla wielu chrześcijan. Myśl Giovanniego Moiolego zawiera inspirujące podejście do zapowiedzianej problematyki. Zanim jednak podejmie się przedmiot badawczych poszukiwań, warto przywołać pewne istotne fakty z życia włoskiego teologa dla lepszego zrozumienia jego warsztatu naukowego oraz dla słusznej popularyzacji jego dorobku. Giovanni Moiola należy do grona wybitnych włoskich teologów XX wieku i jest jednym z protagonistów tzw. szkoły mediolańskiej. Urodził się 4 maja 1931 roku w Vimercate (pod Mediolanem). 27 czerwca 1954 roku przyjął święcenia prezbiteratu z rąk bł. kard. Alfreda Schustera, arcybiskupa Mediolanu. W roku 1958 obronił doktorat na Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie. Od roku 1961 wykładał teologię duchowości i dogmatykę na Wydziale Teologicznym i w Seminarium Arcybiskupim w Venegono Inferiore, a od 1969 prowadził działalność dydaktyczno-naukową na Wydziale Teologicznym Italii Północnej w Mediolanie. W różnym charakterze i stopniu współtworzył środowisko naukowe między innymi z takimi osobistościami, jak ks. Luigi Serenthà († 1986), ks. Giuseppe Colombo († 2005), ks. Giuseppe Segalla († 2011), kard. Carlo Maria Martini SI († 2012), kard. Dionigi Tettamanzi († 2017), kard. Raniero Cantalamessa OFM^{Cap} (* 1934). Mimo przedwczesnej śmierci († 1984) w wieku 53 lat pozostawił po sobie znaczny i wybitny dorobek teologiczny, szczególnie z zakresu teologii dogmatycznej i duchowości, który sukcesywnie ukazuje się w kolejnych tomach *Opera omnia jemu poświęconych* (Sartori, 1973, s. 9–10; Colombo, 1985,

s. 3; Gallivanon, 1985, s. 22; Strzelczyk, 2005, s. 61–65; Perzyński, 2006, s. 93–94; Puziak, 2008, s. 161–162; Kwiatkowski, 2009, s. 89; Dell’Orto, 2010, s. 215–219; Stercał, 2021, s. 6)1.

Przedłożony temat pojawia się wyraźnie oraz pośrednio w różnych pracach teologicznych Moiolego. Do tej pory nie doczekał się intencjonalnego i przedmiotowego potraktowania, co zachęca do jego naukowego opracowania. Analiza treści skłania do przedstawienia zagadnienia w potrójnej odsłonie, najpierw biblijnej, następnie dogmatycznej i w końcu duchowej. Takie uporządkowanie materiału tworzy wielowymiarową i organiczną całość zarysowanego zagadnienia. Każda z tych części będzie poprzedzona krótkim wprowadzeniem do tekstu zasadniczego.

1. Podejście biblijne

Moioli, uprawiając teologię, opiera się na niezbywalnym fundamencie, którym jest Biblia rozumiana jako źródło objawienia Boga i wydarzenie wiary. Nie czyta i nie analizuje jej w porządku historiozbowczym od Starego do Nowego Testamentu, ale odwrotnie, w porządku teologiczno-chrystologicznym. Jego bogata refleksja biblijna przyjmuje taki kierunek metodologiczny ze względu na znaczenie osoby Chrystusa, który gwarantuje integralność Biblii (Moioli, 1980, s. 8; Moioli, 2015, s. 266). W podejściu biblijnym można wyodrębnić trzy modele: podmiotowy, integralny i przedmiotowy. Dla Moiolego terminy „stary” czy „nowy” nie są pojęciami czysto formalnymi, oznaczającymi chronologię albo rozdział między dwiema rzeczywistościami. Przynależą one do słownika nowotestamentalnego i chrześcijańskiego, a ich treść odsłania się w relacji do objawienia Boga w Jezusie Chrystusie (Moioli, 1992a, s. 16). Nie reprezentują również nazw neutralnych, ponieważ mają swoje przedmiotowe i obiektywne odniesienie do Chrystusa (Moioli, 1992a,

1 Dzieła zebrane (*Opera omnia*) G. Moioli są wydawane przez Centro Ambrosiano pod redakcją D. Castenetto i C. Stercał. Dotąd na język polski zostały przetłumaczone jedynie dwie publikacje Giovanniego Moiolego: *Sztuka rozeznawania i kierownictwo duchowe* (Moioli, 2009a) oraz *Doświadczenie chrześcijańskie a sens umierania* (Moioli, 2006a).

s. 62). Odwoływanie się Nowego Testamentu do Starego Testamentu potwierdza sens oraz wartość Starego Testamentu dla chrześcijan.

1.1. Model podmiotowy

Osoba Chrystusa staje się dla Moiolego kluczem do odczytania Starego Testamentu. Wyjątkowość Jezusa odsłania się jako prawda, kontynuacja, cel i nowość Starego Testamentu (Moioli, 1980, s. 8). Teolog prezentuje Jezusa jako prawdę, która zapewnia jedność i integralność całego Pisma Świętego. Koncepcją prawdy (życia, drogi) stanowi znany i typowy dla Biblii sposób komunikacji wiarygodnych idei, a zwłaszcza w Ewangelii według świętego Jana (Moioli, 1980, s. 49). Jezus w Ewangelii Jana autorytatywnie oznajmia: „Ja jestem drogą, i prawdą, i życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej jak tylko przeze Mnie” (J 14, 6. Biblia Jerozolimska, 2006). Według Moiolego należy przyjąć, że prawda utożsamia się z manifestacją samego Boga. W tym ujęciu przekracza ona wyjaśnienie metafizyczno-filozoficzne na rzecz mądrościowo-biblijnego, w którym oznacza plan zbawienia w osobie Chrystusa. Jezus nie tylko mówił prawdę o Bogu, ale samego siebie identyfikuje z Prawdą. Z tego tytułu doprowadza objawienie (wydarzenie) starotestamentalne do pełni w wymiarze nie tylko dziejów, ale tajemnicy Jego osoby, ponieważ samym sobą ukazuje prawdę Boga Zbawiciela (Moioli, 1980, s. 50).

Dla teologii Moiolego charakterystyczne jest procedowanie od Nowego Testamentu, w świetle którego czyta się Stary Testament, ponieważ dopiero Jezus-Prawda pozwala zrozumieć Biblię jako całość. Integralność prawdy objawienia domaga się uznania tak Starego, jak i Nowego Testamentu w relacji do Chrystusa. Nowy Testament odczytuje osobę Jezusa jako cel, kontynuację i przewyższenie Starego Testamentu (Moioli, 1980, s. 8; Moioli, 2003, s. 53).

Moioli, analizując fragment z Ewangelii Marka (Mk 9, 2–10), konstatuje, że w wydarzeniu przemienienia Mojżesz i Eliasz wskazują, że Stary Testament i historia Izraela dążą do Chrystusa. Mojżesz na górze Synaj otrzymał od Boga dziesięć słów (przykazania), zaś w scenie biblijnej Bóg wobec Jezusa wypowiada już tylko jedno słowo: „To jest mój Syn umiłowany, Jego słuchajcie!” (Mk 9, 7). Oznacza to, że wszystkie „dziesięć

słów” streszczają się tylko w jednym słowie – Jezusie Chrystusie. Moioli, interpretując ten fragment, nawiązuje do św. Jana od Krzyża, podkreślając, że Bóg nie ma więcej słów i stał się jakby niemy. Każdym słowem, które chciałby wypowiedzieć, jest tylko Chrystus. Parafrazując słowa 2 Listu Piotra Apostoła (2 P 1, 16–19) stwierdza, że wierzący w Boga doświadczyli, że słowa Starego Testamentu są prawdziwe w Jezusie, że słowa Pisma Świętego są jakby komentarzem tego Jedyne Słowa (Moioli, 2014a, s. 250).

Dalej stwierdza, że Jezus kontynuuje w sobie objawienie Boga, wypełnia słowo i obietnice dane w Starym Testamencie, jedna z Bogiem zarówno Żydów, jak i pogan (Iz 56, 1–7; Rz 15, 1–7; Łk 6, 27–38), a dokonuje tego w nowości Jego osoby i stylu działania. Bóg te dwie rzeczywistości – Stary i Nowy Testament – łączy w osobie Chrystusa. W Nim te dwa Pisma znajdują swoje miejsce i pojednanie. Działalność Jezusa nie polega na doprowadzeniu do kompromisu pomiędzy biblijnymi poganiem, Żydem i chrześcijaninem. Jezus wzywa każdego z nich do szczerego nawrócenia do Jego osoby. Ostatecznie wszyscy, chociaż tak różniący się między sobą, są wezwani do przemiany w Jezusa Chrystusa. Również wzajemna rekoncylacja ksiąg Starego i Nowego Testamentu polega na zwróceniu się do osoby Jezusa Chrystusa (Moioli, 2014a, s. 45–46).

1.2. Model integralny

Integralność Biblii wiąże się dla włoskiego teologa także z całością historii wiary, która obejmuje Stary Testament, Nowy Testament oraz inne formy wyrazu wiary chrześcijańskiej. W ten sposób wiara biblijna łączy się z wiarą eklezjalną, w której Pismo Święte posiada szczególne i wyjątkowe znaczenie. Przez fakt Bożego natchnienia tekst biblijny posiada wartość normatywną i jest niezbywalnym punktem odniesienia do całej tradycji wiary (Moioli, 1980, s. 8).

Objawienie się Boga ludziom dokonuje się w historii, dlatego wiara kształtuje się i wyraża w dziejach. Według Moiolego jej sens został zapisany w „różnych pismach”: w Biblii, w sakramentach, w wyznaniach wiary Kościoła, które należy czytać razem. Jezus nauczył uczniów z Emaus, aby zgłębiali wszystkie Pisma, które odnoszą się do

Niego (Łk 24, 13–35). Jednakże Stary i Nowy Testament pozostaje fundamentalnym punktem odniesienia dla wierzącego z powodu unikalnego Boskiego Autora. Nieomyślność wiary i magisterium Kościoła nie opiera się ani jednorazowej i apriorycznej lekturze Biblii, ani abstrahowaniu słowa od historii, lecz bazuje na relekturze świadectw wiary w Duchu Świętym. Trzeba przyjąć pisma i wyjaśniać je w ich historii, jak i w wiernej pamięci o Chrystusie, którą gwarantuje Duch Święty (Moioli, 1992b, s. 62–63).

Świat słowa Bożego to świat Starego Testamentu, który znajduje swoją prawdę w Nowym Testamencie. Księga Nowego Testamentu ma w sobie światło Chrystusa, które pozwala odczytywać słowa Starego Testamentu (Moioli, 2014a, s. 222). Porządek historii zbawienia poucza, że jej spełnienie dokonało się w Chrystusie, który odczytał to, co w Starym Testamencie było Jego przygotowaniem oraz zapowiedzią (Moioli, 1996a, s. XLVIII).

1.3. Model przedmiotowy

Moioli zaznacza, że słowa, czyny i osoba Chrystusa są w podwójnym znaczeniu spełnieniem starego Izraela. Najpierw Jezus został w pełni włączony w lud Starego Przymierza jako syn Dawida i syn Abrahama, kiedy został przyjęty i uznany przez Józefa. Następnie, już inkorporowany w lud Boży, ukazuje się jako obiektywny punkt docelowy dla samego Izraela. Jezus to, co święte dla Narodu Wybranego (świętynia, szabat, prawo), wyjaśnia w odniesieniu do samego siebie i zachowuje swoim życiem (Moioli, 1980, s. 21).

Dla ewangelisty Mateusza tytuł „Chrystus” najstosowniej wskazuje na wydarzenie i tożsamość Jezusa, który realizuje i przewyższa objawienie starotestamentalne (Moioli, 1980, s. 21). Tajemnica Królestwa Bożego intensyfikuje się i unaocznia wraz z przyjściem na świat Jezusa. Z kolei w wierzących w Chrystusa Stary Testament wypełnia się, kiedy w Jezusie rozpoznają zapowiedzianego Mesjasza, Syna Bożego. Jezus i założona przez Niego wspólnota uczniów jest wypełnieniem Izraela, do którego posyła swoich uczniów, ale już z orędziem ewangelicznym. Jezus objawia się jako Chrystus nie tylko wobec Żydów, ale także dla

tych spoza Izraela, którzy przyjmują Go z wiarą. W ten sposób stary Izrael znajduje swoje dopełnienie w nowym Izraelu, którym jest Kościół. Powołanie ludu Starego Przymierza nie zostaje zanegowane ze strony Boga, ale zostaje ono zagwarantowane i przedłużone w czynieniu uczniami ludzi, którzy przyjmują chrzest w imię Trójcy Świętej (Moioli, 1980, s. 22–23). Wspólnota chrześcijańska kontynuuje i przewyższa lud starego Izraela (Moioli, 1996a, s. 8).

Moioli zaznacza, że ewangelista Mateusz w tzw. kazaniu na górze konfrontuje Stary Testament z Nowym Testamentem. Stary Testament nie został unieważniony, ponieważ jest naprawdę słowem Boga, które autorytatywnie wyjaśnia Jezus. Bóg nie zaprzecza sam sobie, ponieważ słowa obydwu przymierzy pochodzą od Niego. Podobnie Kościół nie jest negacją ludu Starego Przymierza, ale jego wypełnieniem. Dlatego ewangelista przedstawia Jezusa jako nowego Mojżesza i nauczyciela, który daje ludowi Nowe Prawo i nie przyszedł znieść stare, ale je wypełnić (Moioli, 2002, s. 103).

Dla Moioli figura bogatego młodzieńca z ewangelii Mateusza (Mt 19, 14–26) symbolizuje Stary Testament i wezwanie do doskonałości. Młody człowiek zachowujący Boże przykazania miał szansę zrozumieć, że Jezus stał się kryterium i punktem odniesienia dla starego prawa, ponieważ w Nim definitywnie uobecnia się królestwo Boże. Autor ewangelii nie neguje wartości prawa i wskazuje, że Chrystus stał się ostatecznym kryterium interpretacyjnym Starego Testamentu (Moioli, 2002, s. 103–105). Słuchając Mojżesza, nie można zatrzymać się na judaizmie, trzeba pójść za Jezusem i Go naśladować (Moioli, 2015, s. 107–108).

Figura Syna Człowieczego obecna w Starym Testamencie w Księdze Daniela znajduje swoje aplikacje także w Nowym Testamencie (Mk 2, 10–11). Jezus utożsamiał się z tą postacią szczególnie w kontekście zapowiedzi swojej męki krzyżowej. Zwrot „Syn Człowieczy” z jednej strony wyraża, że Jezus przynależny do rodzaju ludzkiego, a z drugiej wskazuje na wyjątkowość jego człowieczeństwa, które mając udział w Bożej transcendencji, może przebaczać grzechy. Tajemnica Syna Człowieczego odsłania się w autorytatywnym przebaczeniu grzechów, w pokornym obmywaniu nóg uczniom, w posłudze jednania ludzi z Ojcem (Moioli, 1994, s. 94).

Moioli zaznacza, że dla Łukasza Ewangelisty Jezus z Nazaretu uosabia definitywną manifestację Boga zarówno w relacji do Starego Testamentu, jak i do historii eschatologicznej (Moioli, 1989, s. 24; Cazzulani, 2002, s. 203). Zmartwychwstały Chrystus uczniom z Emaus (Łk 24, 44–49) sam daje się poznać jako klucz interpretacyjny do zrozumienia pism Starego Testamentu. Jezus oświeca ich umysły i serca, aby z pomocą Ducha Świętego w słowie Bożym spisany odnaleźli w Nim ukrytą prawdę słowa wewnętrznego (Moioli, 2014a, s. 201–202).

Moioli wskazuje, że święty Paweł z Tarsu naświetla relację Starego Testamentu do Nowego, odwołując się do kategorii starego i nowego prawa. Dla niego Nowym Prawem jest Chrystus, który wypełnia Stare Prawo oraz udziela swojego Ducha. Nowe Prawo w przeciwieństwie do Starego (wrytego na kamiennych tablicach) znajduje swój zapis już w ludzkim sercu przemienionym przez Jezusa (Moioli, 2000, s. 159–160; Cazzulani, 2002, s. 218). Działa ono przez dar miłości pochodzący od Ducha Świętego (Moioli, 2010, s. 66; Moioli 1998a, s. 51; Moioli, 1985, s. 126). Nowy Testament przewyższa Stary Testament podobnie jak miłość jest doskonalsza od rozumowania (Moioli, 2021, s. 328; Moioli, 2014b, s. 159).

Zdaniem Moiolego autor Listu do Hebrajczyków mówi o prawdzie i doskonałości Nowego Przymierza, co wyraża się w rzeczywistym, a nie symbolicznym odpuszczeniu grzechów, w internalizacji Prawa Bożego za sprawą daru Ducha Świętego oraz w zjednoczeniu z Bogiem. Owo przejście od Starego do Nowego Testamentu dokonało się przez ofiarę Jezusa Arcykapłana, wiernego Bogu i solidarnego z ludźmi (Moioli, 1980, s. 39). Chrystus ukazał się jako doskonały pośrednik na podstawie dobrowolnej ofiary z samego siebie, obejmującej wszystkie ofiary Starego Przymierza, jak i skuteczności łaski z niej pochodzącej (Moioli, 2015, s. 154). W ten sposób Bóg w swoim Słudze Pańskim realizuje zamiysł wybawienia swojego ludu od grzechu oraz jego uświęcenia (Moioli, 2015, s. 183–185). Doskonałość zaś Nowego Testamentu objawia się w Jezusie, który przynosi więcej niż to, co gwarantowało Stare Przymierze (Moioli, 1980, s. 39–40). Odwołując się do Listu do Hebrajczyków, Moioli konkluduje, że Stary Testament, który jest prawem, przymierzem, kultem, ofiarą, znajduje swoje definitywne urzeczywistnienie w Chrystusie. On jest ostatecznym słowem Boga wczoraj, dzisiaj i na wieki (Hbr 13, 8;

Moioli, 2014a, s. 68). Moioli fragment Listu do Hebrajczyków o apostazji chrześcijan i niemożności ich nawrócenia (Hbr 6, 4–8) przywołuje dla przedstawienia relacji Starego Testamentu do Nowego. Według niego „niemożliwość” z Listu do Hebrajczyków nie odnosi się do nieskuteczności nawrócenia czy odpuszczenia grzechów we wspólnocie Kościoła, ale do braku możliwości zbawienia poza Chrystusem, np. w przepisach kultycznych Starego Testamentu interpretowanych w duchu judaizmu (Moioli, 1996a, s. 27).

Podsumowując, Nowy Testament odwołuje się, ale nie wyłącznie, do zbawczych modeli wypracowanych już przez Stary Testament, aby przybliżyć wierzącym tajemnicę Jezusa. Pierwszy z nich nawiązuje do form pośrednictwa ludzkiego (osoba, instytucja), prezentując Jezusa jako Sługę Jahwe, proroka, króla, kapłana (Boża elekcja). Drugi z kolei opiera się na sposobach manifestowania się Boga światu jako mądrość, słowo Jahwe, anioł Jahwe. W Nowym Testamencie wzmacniają one koncepcję Jezusa jako pośrednika (Moioli, 2015, s. 128; Moioli, 2020, s. 174–175). Z kolei lektura typologiczna osoby i funkcji kapłana, proroka i króla, pozwala lepiej wyjaśnić relacje Chrystusa do obydwu Testamentów. Osoba i misja Jezusa nie pozwalają jednak się ograniczyć do starotestamentalnych modeli soteriologicznych. Chrystus, Syn Boży, prowadzi Stare Przymierze do wypełnienia, ale proklamuje Nowe Przymierze w swojej Passze (Moioli, 2015, s. 135; Moioli, 2020, s. 229).

2. Podejście dogmatyczne

Teraz przechodzi się do zaprezentowania drugiej części artykułu. Lektura i analiza dzieł Moiolego pozwala również ująć temat od strony dogmatycznej, której znacząca część stanowi myśl patrystyczna. Od samego początku kształtowania się doktryny chrześcijańskiej widać potrzebę wyrażenia oraz obrony wiary w bóstwo i człowieczeństwo Jezusa z Nazaretu. Paradoksalnie wiara w Jezusa Pana i Zbawiciela, w Nowe i Wieczne Przymierze w Nim, wiązała się nierozzerwalnie z zachowaniem bez uszczerbku również objawienia starotestamentalnego. W konfrontacji z herezjami ebionizmu, gnozy, marcjonizmu, doketyzmu

chrześcijanie stanęli także w obronie Starego Testamentu. Następnie przywoła się krytyczną ocenę teologii Rudolfa Bultmanna, w której Moiola ponownie dotyka zagadnienia Starego Testamentu. Na końcu zostanie zaprezentowana koncepcja wyjątkowości Jezusa.

2.1. Ebionicy

Ebionityzm to według Moiolego zjawisko w łonie judeochrześcijaństwa, które redukuje chrześcijaństwo do judaizmu w imię obrony prawa oraz monoteizmu. Wyraża ono specyficzne przekonania co do osoby Jezusa w oparciu o kategorie starotestamentalne, nie bacząc jednak na ich kontekst biblijny. W odpowiedzi na te przekonania autorzy Nowego Testamentu (w szczególności Mt, Hbr, Ap) czynili wysiłki, aby wyrazić integralną wiarę w Jezusa, co skutkowało dydaktycznym wywyższeniem Nowego Testamentu kosztem Starego. Ebionityzm nie tylko nie zakładał wiary w Jezusa, ale explicite wykluczał bóstwo Jezusa (Moioli, 1980, s. 81–82).

Z kolei Jean Daniélou († 1974), do którego pracy odwołuje się Moiola, stwierdza, że ebionicy podzielają wiarę w Jezusa, co pozwala ich odróżnić od Żydów, lecz pozostaje on dla nich tylko człowiekiem, chociaż szczególnym i wybranym przez Boga. Negowali oni dziewicze narodzenie Jezusa, a moc Boża miała zstąpić na niego i objawiać się dopiero od przyjętego chrztu w Jordanie. Ebionicy w swojej lekturze starotestamentalnej posunęli się aż do wykreślenia niektórych jego *passusów*, które mogłyby wskazywać na wielość osób w Bogu. W żaden sposób nie rozpoznawali w Nazarejczyku Zbawiciela, ale tylko charyzmatycznego nauczyciela, obdarzonego misją prorocką przez Boga. Został wpisany w poczet mężów Bożych, jak Adam czy Mojżesz. Ebionicy w swojej doktrynie kładli nacisk na ideę prawa, którego Jezus nie miał znieść czy zniekształcić w przeciwieństwie do tego, co uczynił Paweł z Tarsu. Według nich Jezus stawał w obronie prawa, które chciał zreformować. Nie do przyjęcia były dla nich przepisy związane z kultem świątynnym, a w szczególności praktyka składania krwawych ofiar (Moioli, 1980, s. 82; Daniélou, 2002, s. 76). Nowy Testament, nie tylko w formie apologii wobec judaizmu, ale zgodnie z własną logiką,

podejmuje dyskurs chrystologiczny, posługując się koncepcjami przy-
mierza, zbawczego planu, obietnicy i wypełnienia, aby ukazać mister-
ium Boskiego Wcielonego Słowa (Moioli, 1980, s. 374).

2.2. Gnoza, marcjonizm, doketyzm

Moioli zauważa, że gnoza próbowała odsłaniać tajemnice zbawienia przez wyjaśnianie pochodzenia zła i jego obecności, odwołując się do koncepcji mnogości i odmienności zbawczych ekonomii. W ten sposób podważała ona nie tylko jedność Boga, ale i zbawczego planu. W polemice z gnozą Ireneusz z Lyonu († 202) powoływał się na tajemnicę i uniwersalizm Bożej ekonomii, która obejmuje świat i ludzi, stworzenie i odkupienie, Stary i Nowy Testament. Rzeczywistości te należą do jednego i powszechnego planu Bożego, realizowanego od samego początku do samego końca w historii poprzez różne zbawcze etapy. Ekonomie parcjalne wyrażają jedynie etapy jednej ekonomii uniwersalnej. Ekonomia totalna realizuje się w tajemnicy wcielenia Syna Bożego, który wszystko rekapitułuje w sobie (Moioli, 1980, s. 105; Moioli, 1985, s. 193). W tajemnicy wcielenia Ireneusz z Lyonu nie tylko kładzie akcent na przyjście i zstąpienie na ziemię Słowa w ciele, ale także na dynamikę ciała, które Słowo przyjęło od Maryi. Wcielenie Słowa nie tyle się wydarzyło, ale trwa i jest stałym punktem odniesienia także dla powtórnego i chwalebego przyjścia Zbawiciela. Ukazuje go jako trwałą i konstytutywną warunek zbawienia, podważając gnostyckie ujęcie wcielenia jako czegoś pozornego, nieistotnego, i przejściowego (Moioli, 1980, s. 105–106).

Moioli odwołuje się do teologii Ireneusza z Lyonu, która głosi konieczność jednej zbawczej ekonomii i opatrności Bożej, jednej najwyższej zasady rzeczywistości i jednej historii zbawienia, w końcu jednego Jezusa Chrystusa, wcielonego Syna Bożego. W przeciwnym razie dualizm gnostycki, który dzieli rzeczywistość na zasadę dobra i zasadę zła, świat Boga i świat materii, Boga Starego Testamentu i Boga Nowego Testamentu, miałby swoje uzasadnienie (Moioli, 2020, s. 164). Prawda o ciele Jezusa, *σάρκωσις* Syna Bożego potwierdza i zabezpiecza dobro materii, jedność Boga Stworzyciela i obydwu Testamentów, gwarantuje również prawdę o męce i zmartwychwstaniu Chrystusa (Moioli, 2015,

s. 276). Jezus Boga Starego Testamentu nazywał Ojcem i żył z Nim w relacji synowskiej (Moioli, 2015, s. 316). Odkupienie opiera się z jednej strony na prawdziwości i nieodwoływalności wcielenia, a z drugiej na wiecznej relacji Słowa Boga z Bogiem Ojcem, na zrodzeniu Słowa przez Ojca, które jest całkowicie niezgłębione i tajemnicze. Wcielenie podkreśla jedność Słowa i człowieczeństwa, odrzucając gnostycką zewnętrżność czy pozorność ciała lub podział Chrystusa (Moioli, 1980, s. 106).

Moioli charakteryzuje marcjonizm jako pogląd gnostyczo-dualistyczny przypisany osobie Marcjona z Pontu, który przeciwstawiał Boga Stworzyciela identyfikowanego ze Starym Testamentem Bogu Zbawicielowi utożsamianemu z kolei z Nowym Testamentem. W ten sposób Marcjon nie uznawał zbawczej ekonomii, która obejmowałaby obydwie Testamenty – Stary i Nowy. Doktrynalnie negował jedną ekonomię zbawczą oraz uważał, że Syn Boży nie mógł prawdziwie się wcielić i dokonać odkupienia w swoim ludzkim człowieczeństwie (Moioli, 1980, s. 90). Gnostycy, jak Ptolemeusz i Marcjon, nie uznawali ekonomii Boga i Ojca Jezusa Chrystusa (Moioli, 1980, s. 105–106). Moioli z naciskiem przywołuje integralną koncepcję Logosu Wcielonego, którą prezentuje apostoł Jan w swojej ewangelii. W niej Ciało Chrystusa jawi się także jako starotestamentalny Namiot Spotkania, czyli miejsce, w którym Bóg objawia swoją obecność (Moioli, 1980, s. 45). Włoski teolog powołuje się na myśl Ireneusza z Lyonu, Tertuliana († 240), Teodora z Mopsuestii († 428), w których typologia biblijna podkreślała, a nie przekreślała wartości Starego Testamentu dla Nowego (Moioli, 1980, s. 116, 121).

Również gnostycki doketyzm, jak podkreśla Moioli, negował człowieczeństwo Logosu, ponieważ nie uznawał faktu poczęcia, narodzenia się z kobiety Maryi i objawienia się Syna Bożego w ciele. W rezultacie podważał jedność planu zbawczego przekazanego w pismach Starego i Nowego Testamentu (Moioli, 1980, s. 90). Moioli w swojej analizie przywołuje kluczowy fragment z *De monogamia* Tertuliana o zbawczej ekonomii rozumianej jako Boży plan (Moioli, 1980, s. 117). Przypomina także genialną myśl Tertuliana zawartą w 27 rozdziale utworu *Przeciw Prakseaszowi* (*Contro Prassea*), którą jakby uprzedził o dwa wieki wyjaśnienie Soboru Chalcedońskiego. Słowo przybrało ciało, ale nie przestało być Słowem Ojca, Bogiem, a ciało nie jest niczym

innym jak człowiekiem. W Jezusie wskazuje na dwa stany nie zmieszane, lecz złączone (coniunctum) w jednej osobie, Bóg i człowiek (Moioli, 1980, s. 124; Moioli, 2020, s. 164–165). Ciało Chrystusa nie było grzeszne i nie zostało zniszczone, ale zasiada po prawicy Ojca i przyjdzie w chwale. W Nim nie zostało zniszczone ciało grzechu, ale grzech ciała, nie natura ciała, ale natura grzechu, czyli wina. Przyjął ciało ludzkie, które uczynił swoim, bezgrzesznym, nie z nasienia mężczyzny, podobnie jak pierwszy Adam stał się ciałem bez nasienia mężczyzny (Moioli, 1980, s. 121). Chalcedońskie wyznanie wiary odwołuje się i obejmuje historię Starego Testamentu, nawiązując do proroków, osiąga punkt centralny w wydarzeniu Jezusa, dalej prezentuje wiarę ojców w jedyne i tego samego Chrystusa, w dwóch naturach: boskiej i ludzkiej (Moioli, 1980, s. 295; Sobór Chalcedoński, 2007, s. 222–223).

Moioli często odwołuje się do myśli patrystycznej, aby uwypuklić jedność wewnętrzną obu Testamentów. Zgodnie z nią niektóre księgi Nowego Testamentu ukazują historię Jezusa Chrystusa w oparciu o schemat typ–antytyp, zapowiedź–spełnienie (Moioli, 2020, s. 73; Lubac, 2008, s. 97–98). Włoski teolog przywołuje między innymi postać Grzegorza Wielkiego († 604), wielkiego słuchacza i interpretatora Biblii. Ten święty doktor Kościoła głosił i interpretował słowa Boże w świadomości harmonii, która istnieje pomiędzy Starym a Nowym Testamentem oraz mając na uwadze ich jedność osadzoną na osobie Jezusa Chrystusa. Obywa Testamenty stanowiły dla niego księgę duchowej formacji oraz doświadczenia chrześcijańskiego, ponieważ słowo Boże wzrasta z tym, kto je czyta (*Divina eloquia cum legente crescunt*) zgodnie poczwórnym sensem Pisma Świętego (Moioli, 2006b, s. 282).

2.3. Bultmanizm

Moioli nawiązuje również do teologii Rudolfa Bultmanna († 1976), która opierała się na przeciwstawieniu Jezusa historii Chrystusowi wiary. W rezultacie tylko proklamacja Chrystusa decyduje o przekazie wiary. Z kolei dyskurs o Jezusie odwołuje się do historii i jej badaczy, do Jezusa rozumianego jako raczej ostatnia postać Starego Testamentu, która nie ma znaczenia dla zbawienia. Niemiecki teolog redukuje Jezusa do roli

proroka i ożywiciela świadomości religijnej ludzkości, a wyizolowanego Chrystusa prezentuje jako centralną figurę dla chrześcijaństwa (Moioli, 2000, s. 70–71).

Dla Bultmanna wymiar historyczny Jezusa jawi się jako niepraktyczny i nierozstrzygający o wierze i zbawieniu. Ważny dla niego pozostaje kerygmat Jezusa ukrzyżowanego, który ma wzbudzać wiarę i prowadzić do zbawienia (Brambilla, 2020, s. 19). Redukuje on chrystologię do soteriologii w imię zasady *sola fides*. Według niego tylko kerygmat czyni chrystologię żywą i daje możliwość spotkania ze Zbawicielem (Moioli, 2020, s. 123). W teologii kerygmatycznej i egzystencjalnej istota człowieka wyraża się w zdolności do podejmowania decyzji życiowych, do udzielania odpowiedzi wiary, która rodzi eschatologiczną nadzieję (Moioli, 2020, s. 137; Moioli, 1974, s. 54–60). W efekcie dla decyzji wiary nie jest istotna historia teologii słowa, ale percepcja jego sensu i możliwości zbawienia (Moioli, 2020, s. 145).

Moioli poddaje krytyce teologię Bultmanna. Stwierdza, że chociaż nie jest w pełni uzasadnione twierdzić, że historia jest prawdą, to jednak historia Jezusa jest prawdą, ponieważ w Jego osobie zbiega się prawda z dziejami. Chrystus jest prawdą transcendentną samego Boga, i to prawdą urzeczywistnioną, tzn. objawioną w historii (Moioli, 2000, s. 70–71). Odwołując się do teologii historii Oscara Cullmanna († 1999), podkreśla centralność wydarzenia Chrystusa, ale zarówno w odniesieniu do czasu zbawienia (Stary Testament, Nowy Testament, czas Kościoła), jak i w relacji do czasu historycznego, czyli historii świata (Moioli, 2020, s. 350). Mediolański teolog wyraża przekonanie, że Bóg Nowego Testamentu nie zmienił się względem Boga Abrahama, Boga proroków czy Boga Starego Testamentu. Czyni jednak uwagę, że należy zachować rozróżnienie między Jezusem przedpaschalnym a Jezusem popaschalnym jako odmiennym sposobem prezentowania się Bożego objawienia najpierw formie kenotycznej, potem w formie chwalebnej (Moioli, 1997, s. 35).

2.4. Wyjątkowość Jezusa

Moioli, komentując konstytucję *Dei verbum*, podkreśla ważność całego kanonu Starego i Nowego Testamentu oraz Tradycji Apostolskiej

zarówno dla życia i misji Kościoła, jak i dla duchowości chrześcijan (Moioli, 2015, s. 107–119; Moioli, 2014b, s. 86). *Dei verbum* 8, 14–20 (Sobór Watykański II, 2002, s. 357–362) uznaje i podkreśla żydowsko-chrześcijańskie korzenie objawienia Bożego, które dokonało się w historii w formie personalnej aż po kulminacyjne wydarzenie Słowa Wcielonego (Brambilla, 2020, s. 22–23). Jezus jest ostateczną, definitywną autoekspresją Boga (Moioli, 2020, s. 221). Moioli uważa, że status relacji między Jezusem a objawieniem Bożym dotyczy zarówno wymiaru antropologicznego, jak i teologicznego ufundowanego na wyjątkowości Jezusa, prawdziwego Boga i prawdziwego człowieka (Moioli, 2020, s. 463–465, 481–482; Perzyński, 2012, 148–155).

Chrystologia pozostaje centralnym punktem odniesienia w teologii Moiiolego. Ujęta genetycznie zmierza do ponownego przeglądu dziejów od Nowego Testamentu, w którym czyta się Stary Testament, aż po aktualną świadomość eklezjalną. Czerpie ona z historii zbawienia i od jej badaczy (np. biblistów, patrologów, scholastyków, itd.) istotne dane dla rozwinięcia teologicznego dyskursu. Zarówno chrześcijanin, jak i teolog przez żywy kontakt z historią wiary biblijnej i eklezjalnej może wciąż odkrywać istotne treści Credo przy wsparciu magisterium Kościoła i normatywnej roli Pisma Świętego (Moioli, 2015, s. 37; Perzyński, 2006, s. 305–306).

W aktualnym czasie chrześcijanie odwołują się do osoby Chrystusa jako do żywego i ostatecznego Słowa Bożego, do wiary apostołów, czyli członków narodu wybranego, którzy stali się świadkami Chrystusa zmartwychwstałego, do wiary zawartej w natchnionych tekstach Pisma Świętego, do wiary Kościoła. Chociaż współcześni wierzący nie są ludźmi ze starożytności, to komunია wiary pozwala im w łączności z nimi i na nowo odczytać Jezusa Chrystusa w swoim czasie (Moioli, 1992b, s. 60).

3. Podejście duchowe

W ostatniej części artykułu ujmuje się badane zagadnienie od strony teologii życia duchowego, w której Moioli za pomocą kategorii pamięci, nawrócenia, wiary podkreśla duchową wartość Starego Testamentu

w życiu chrześcijan. Dla włoskiego teologa Stary i Nowy Testament są par excellence księgą doświadczenia i duchowości chrześcijańskiej (Moioli, 2014b, s. 89). Chrześcijanin jest zawsze tym, który przychodzi po Chrystusie, ale także tym, który idzie ku Chrystusowi, dlatego egzystencja chrześcijańska zawiera w sobie całą historię zbawienia. Kiedy wchodzi on w świat Nowego Testamentu, przeżywa również Stary Testament, ponieważ pozostają one w dialektyce dwóch faz Bożej ekonomii (Moioli, 2017, s. 74 i 316).

3.1. Pamięć

Moioli wskazuje, że chrześcijanie strzegą pamięci o wyjątkowości Pisma Świętego, ponieważ Stary Testament w istocie jest pełen miłości Boga, psalmów i proroków, a w ewangeliach można znaleźć zmartwychwstałego Pana (Moioli, 2017a, s. 29). Jezus wskazywał, że Stary Testament, a szczególnie psalmy, pozostaje księgą wiary i modlitwy. On sam modlił się jego słowami i powoływał się na niego. Jednocześnie podkreślał, że Stary Testament odnosi się do Niego oraz mówi o Nim (Moioli, 1992b, s. 69–70). Z tego powodu nie należy obawiać się lektury Starego Testamentu albo podważać jej zasadności czy zbawienego pożytku. Chociaż jest prawdą, że w nim czyta się o Bożych obietnicach, a nie o ich definitywnym spełnieniu, to prawda o Jezusie nie ukrywa się przed tymi, którzy go czytają. W Stary Testament wpisany jest kierunek i zamysł Boży, dlatego ten, kto go czyta, zmierza ku Chrystusowi (Moioli, 2014a, s. 166; Arabia, 2017, s. 247).

Zgodnie z przekonaniem Moiolego chrześcijanie myślą o Chrystusie na sposób czynnej pamięci obejmującej Jego starotestamentalne zapowiedzi, historyczne wydarzenie, ale również transcendentne uwielbienie. Nie oczekują Go jednak tak, jak ludzie Starego Testamentu, którzy mieliby dopiero Go rozpoznać. Dla nich to Jezus jest żywym i całym Słowem Boga. Z tego powodu nie czekają na kogoś innego, różnego od Chrystusa, ale pozostają wierni Jemu, Osobie Słowa i słowom Jego Osoby (Moioli, 1992b, s. 56–57). Z emfazą podkreśla, że wierzący nie tylko posiada wspomnienie o prorokach Starego Testamentu czy Jezusie, ale wyobraża pamięć Chrystusa, ponieważ ani nie wymyśla, ani nie

wypowiada Go inaczej niż słowem objawionym. Kiedy daje o Nim świadectwo, to nie czyni tego na sposób wyuczonych i mechanicznie powtórzonych wersetów z Pisma Świętego. Przeciwnie, poświadczają prawdę prowadzony przez Ducha Świętego i w Duchu Świętym, który jest żywą pamięcią Chrystusa, ponieważ Paraklet przypomina wszystko to, co On powiedział, uczynił i kim jest (Moioli, 1992b, s. 56–57; Arabia, 2017, s. 282–292).

3.2. Nawrócenie

U Moioli nawrócenie oznacza przemianę najgłębszej rzeczywistości człowieka, czyli jego serca. W nim dokonuje się przejście od starego do nowego Adama, który oddaje się do dyspozycji Ojca (Moioli, 2009b, s. 61). Rozumienie grzechu popełnianego przez chrześcijanina zostaje wyjaśnione przez odniesienie go także do postawy buntu pierwszego Adama wobec przymierza zaoferowanego przez Boga (Moioli, 1999b, s. 134). Dynamika życia chrześcijańskiego nie może być adekwatnie zrozumiana bez odniesienia do sensu Starego Testamentu (Moioli, 1978, s. 144–147; Mirabella, 1997, s. 143). Teolog przywołuje historię bogatego młodzieńca, który został wezwany do przebycia wędrówki od (mentalności) Starego do (ducha) Nowego Testamentu, od swojego rozumienia sprawiedliwości do pójścia za wezwaniem Jezusa, który zwiastuje królestwo Boże i jego tajemnice. Jednak bogaty młodzieniec, który szukał królestwa Bożego, nie chciał do niego wejść, idąc za Jezusem (Moioli, 2002, s. 104).

Droga chrześcijańskiego nawrócenia nie dotyczy tylko rzeczywistości po Chrystusie, która polegałaby na strzeżeniu i zachowywaniu Jego dzieła. Obejmuje ona także proces wiary, który prowadzi do Chrystusa, dlatego można mówić o jego wymiarze starotestamentalnym. W tym ujęciu dotyka się paradoksu chrześcijańskiego nawrócenia tych, którzy żyją post Christum natum. Z jednej strony czynią oni pamięć o Chrystusie, a z drugiej strony w wierze Kościoła zmierzają ku Chrystusowi. Z tego powodu w chrześcijańskiej metanoia wciąż można rozpoznać duchowe dziedzictwo i doświadczenie: Abrahama, exodusu, Hioba, Koheleta, Jeremiasza (Moioli, 2003, s. 83; Como, 2010, s. 114).

Dynamika wiary z jednej strony charakteryzuje się popaschalną anamnezą o Chrystusie, a z drugiej strony zawiera w sobie ruch ku Chrystusowi, przez co w jakimś sensie umiejscawia wierzącego w Starym Testamencie. W tej perspektywie chrześcijanin wciąż czyta i medytuje Stary Testament, a historia Abrahama, Jeremiasza, Hioba, Eklezjastesa czy pokuta Dawida nadal okazują się być jego własnymi dziejami posiadającymi znaczenie dla jego życia zwróconego ku Zbawicielowi. Duchowa lektura Starego Testamentu staje się nagłym wezwaniem do nawrócenia ku Chrystusowi (Moioli, 1996b, s. 52–53).

Moioli przyznaje, że chrześcijanie, kiedy bardziej kierują się prawem niż nauką Chrystusa, albo kiedy okazują się ludźmi o twardym karku, lub kiedy nie okazują miłości innym, wciąż odnajdują w sobie postawy ludzi Starego Testamentu. Dialektyka między Starym a Nowym Przymierzem uzdalnia wierzącego do rozpoznania wobec Chrystusa własnej kondycji starego człowieka Adama czy Kaina (Moioli, 2003, s. 86–87). Chrześcijanie, jak bogaty młodzieniec, wciąż okazują się niewystarczająco podobni do Boga. Z tego powodu wezwanie do nawrócenia, które polega na exodusie ze Starego Testamentu i wejściu do ziemi obiecanej Nowego Testamentu, na zwróceniu się ku Chrystusowi, i w końcu na żywej pamięci o Jego paschalnym wydarzeniu, nie traci swojej aktualności. Pokuta chrześcijańska, a szczególnie sakrament pokuty, przynosi błogosławione owoce rekoncyliacji z Bogiem we wspólnocie Kościoła (Moioli, 1996b, s. 54–57).

W życiu wierzących w Chrystusa wielkie osobowości Starego Testamentu, jak Abraham, Izaak, Jakub, pełnią ważną rolę z powodu ich wypróbowanej wiary (Moioli, 2014a, s. 211–212). W Nowym Testamencie to Maryja kontynuuje i dopełnia drogę wiary Izraela. Staje się ona ostateczną realizacją wiary Narodu Wybranego – wiernego i posłusznego Bogu, który spełnił obietnice dane przez proroków posyłając własnego Syna (Moioli, 1989, s. 25).

Liczni wierzący Starego Testamentu jednak nie doczekali się w swojej historii wypełnienia się obietnicy Boga, która zrealizowała się dopiero wraz z pojawieniem się Jezusa. Również ci, którzy już przyjęli Chrystusa oczekują Jego ostatecznego tryumfu na końcu czasów. W duchowość wiary tak Starego, jak i Nowego Testamentu wpisane jest

oczekiwanie. Świadkowie wiary Starego Przymierza pozostają w łączności z wiarą apostołów oraz wiarą członków Kościoła (Moioli, 2009b, s. 124. 136). Dzieje się tak, ponieważ chrześcijańska droga wiary postępuje za Chrystusem i jednocześnie zmierza ku Chrystusowi. Kiedy chrześcijanie czytają Stary Testament, odsłania się przed nimi Jezus, którego z jednej strony już naśladowają, a z drugiej nadal wyczekują na Dzień Pański (Moioli, 2009b, s. 162).

3.3. Wiara

Wiara chrześcijan wzrasta w specyficznym napięciu. Z jednej strony postępuje ona w kierunku Jezusa, jakby jeszcze symbolizowała Stary Testament, który Go oczekuje. Z drugiej strony wyraża ona pójście za Chrystusem aż po misteryjne uczestnictwo w Jego śmierci i zmartwychwstaniu. Akt wiary obejmuje podwójny ruch: pamięci (uobecniania) o Jezusie i podążania ku Niemu (Moioli, 1989, s. 55).

Moioli odwołuje się do teologii św. Jana od Krzyża, aby przedstawić znaczenie i relację między obydwoma Testamentami. W Starym Testamencie ze względu na początkowy etap objawienia wierzący na różne sposoby mogli zwracać się do Boga z pytaniami i oczekiwać od Niego odpowiedzi. Jednak wraz z osobą Jezusa Chrystusa Bóg wypowiedział już Słowo Totalne, udzielił odpowiedzi definitywnej. Wiara wciąż może rodzić pytania, ale wyjaśnienia nie należy już szukać poza Słowem Wcielonym, pozostając na poziomie wiary Starego Przymierza (Moioli, 2017, s. 317). Nie ma prostej analogii między Starym a Nowym Testamentem w kontekście wypowiedzania się Boga. Jezus nie tylko głosił słowa Boże, Ewangelię, ale jest Osobą Słowem Bogiem (Moioli, 2015, s. 267).

Moioli, odnosząc się do teologii św. Jana od Krzyża, stwierdza, że po wydarzeniu Jezusa nie ma już innego słowa Bożego, a w rezultacie nie ma innej wiary. Chrystus w tajemnicy krzyża „est consummatum” (J 19, 30) Starego Testamentu (Moioli, 2017, s. 320. 348). Przywołuje fragment Jana od Krzyża z Drogi na górę Karmel: „Po rozlicznych i przeróżnych sposobach, jakimi niegdyś mówił Bóg do ojców przez Proroków – na koniec w tych czasach przemówił do nas przez Syna (Hbr 1, 1). Daje

tu Apostoł do zrozumienia, że Bóg jakby już zamilknął i nie ma już nic więcej do powiedzenia. To bowiem, o czym częściowo mówił dawniej przez proroków, wypowiedział już całkowicie, dając nam Wszystko, tj. swego Syna” (Jan od Krzyża, 1986, s. 260–261). Jan od Krzyża, opisując drogę wiary w Chrystusa i ku Chrystusowi, odwołuje się także do postaci starotestamentalnych, np. Hioba i Jeremiasza, ponieważ Starego Testamentu nie należy czytać tylko historycznie, ale jednocześnie duchowo (Moioli, 2003, s. 85).

Moioli spostrzega, że autor Listu do Hebrajczyków (Hbr 11) mówi o wierze Abla, Henocha, Noego, Abrahama, Sary czy wierze chrześcijan w taki sposób, jakby nie różniły się od siebie. Jak ojcowie Starego Testamentu, tak i chrześcijanie idą razem w stronę Chrystusa. Droga wiary tych przed Chrystusem łączy się z drogą wiary tych po Chrystusie, ponieważ nawrócenie ku Chrystusowi obejmuje duchową postawę Starego Testamentu, a pójście za Chrystusem jest pamięcią o Nim (Moioli, 2003, s. 86).

Podsumowanie

Chrystus obiektywnie nie anulował, ale wypełnił Stary Testament, a wiara w Jezusa nie zniszczyła, ale udoskonaliła wiarę ojców. Z tego powodu Stary Testament może i powinien nadal pozostać dla chrześcijanina księgą wiary, która na swój sposób ożywia wiarę w Chrystusa, nie jako tego, którego dopiero się oczekuje, ale jako Tego, który jest pamięcią definitywnego wypełnienia (Moioli, 2014c, s. 288). Stary Testament osiągnął jednak swój cel nie przez negację jego Boskiego objawienia, ale przez nieprzewidywalny sposób wypełnienia jego obietnic i przypomienia w posłaniu wcielonego Syna Bożego i w darze Pięćdziesiątnicy (Moioli, 2020, s. 196, 228).

Sam Nowy Testament odpowiada na pytanie o jedność, sens i potrzebę Starego Testamentu, który tylko pozornie może wydawać się już unieważniony w Chrystusie dla wierzącego chrześcijanina. Życie ucznia Chrystusa nie polega jednak na przekroczeniu tego, co miało miejsce w Jezusie, ale na byciu włączonym w wydarzenie Jezusa

i w starotestamentalne obietnice, które w Nim się przeobficie spełniły. Egzystencja chrześcijańska nie wyraża się tylko w pójściu za Jezusem, ale również w kroczeniu drogą wiary, jak Abraham czy prorocy, ku Niemu (Moioli, 2014c, s. 288).

Moioli swoją refleksję teologiczną buduje wyraźnie na Piśmie Świętym, głównie na Nowym Testamencie, który w kontekście biblijnym, chrystologicznym i duchowości organicznie powiązał ze Starym Testamentem. Teolog potwierdza znaczenie i wartość Starego Testamentu dla chrześcijan za pomocą hermeneutyki biblijnej, analizy zagadnień dogmatycznych czy teologii życia duchowego. Nie ma gorszej i lepszej części spośród kanonu biblijnego, ale całe Pismo Święte jest Boże, natchnione i historiozobawcze. Chrześcijanie nie mieszały testamentów, ale odróżnili Stary od Nowego Testamentu w relacji do Jezusa. Stanęli także w obronie ksiąg Starego Przymierza w imię jedności zbawczego Bożego planu. Jak podkreśla Moioli, księgi Starego i Nowego Testamentu jedną się w Chrystusie i zwracają się ku osobie Słowa Wcielonego.

Abstrakt

Czy wierzący w Chrystusa nadal są ludźmi Starego Testamentu?

Zarys refleksji teologicznej ks. Giovanniego Moiolego

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie refleksji teologicznej ks. Giovanniego Moiolego na temat relacji Starego Testamentu do Nowego Testamentu i jego znaczenia dla wierzących w Chrystusa. Ksiądz Moioli jest jednym z wybitniejszych i rozpoznawalnych włoskich teologów oraz przedstawicielem tzw. mediolańskiej szkoły teologicznej. Choć zmarł przedwcześnie w 1984, pozostawił po sobie znaczące dziedzictwo teologiczne z chrystologii, duchowości i chrześcijańskiej pokuty. Moioli zagadnieniu podjętemu w artykule nie poświęcił odrębnej i systematycznej pracy. Jednak pojawia się ono z pełną jasnością w jego różnych pismach. Autor artykułu, analizując problem badawczy, umieścił go w perspektywie biblijnej, dogmatycznej i duchowej. Podejście biblijne skupia się na wyjaśnieniu problemu za pomocą modelu podmiotowego, integralnego i przedmiotowego. Podejście dogmatyczne przedstawia odpowiedź chrześcijan na heterodoksyjne poglądy podważające Stary Testament. Również odnosi się ono do poglądów Rudolfa Bultmanna, jak i do koncepcji Moiolego o wyjątkowości Chrystusa. Podejście duchowe opiera się na trzech zasadniczych kategoriach odnoszących się do pamięci, wiary i nawrócenia.

Księgi Starego i Nowego Testamentu jedną się w Chrystusie i zwracają się ku osobie Słowa Wcielonego.

Słowa kluczowe: Giovanni Moiola, Stary Testament, Nowy Testament, relacja, chrześcijaństwo

Abstrakt

Are believers in Christ still Old Testament people?

The theological approach of Fr. Giovanni Moiola

The purpose of this article is to present the theological reflection of Giovanni Moiola on the relationship between the Old and New Testaments and its importance for believers in Christ. Father Moiola, as a priest, is one of the most outstanding and recognisable Italian theologians and a representative of the so-called Milan School of Theology. Although he died prematurely (†1984), he left behind a significant theological heritage in Christology, spirituality, and Christian penance. Moiola did not devote a separate, systematic work to the issue addressed in this article. However, it appears with full clarity in his various writings. The author of the article, analysing the research problem, places it within biblical, dogmatic, and spiritual perspectives. The biblical approach explains the problem in terms of a subjective, integral, and objective model. The dogmatic approach presents Christians' response to heterodox views that undermine the Old Testament. It refers both to the views of Rudolf Bultmann and to Moiola's concept of the singularity of Christ. The spiritual approach is based on three categories relating to memory, faith, and conversion. The Old and New Testament books reconcile in Christ and turn to the Person of the Incarnate Word.

Keywords: Giovanni Moiola, Old Testament, New Testament, relation, Christians

References

- Arabia, P. (2017). *Il cristiano come memoria e speranza. Lo statuto storico dell'esperienza cristiana nella „meditazione teologica” di Giovanni Moiola* (Aloisiana. Nuova Serie, 8). Il pozzo di Giacobbe.
- Biblia Jerozolimska*. (2006). Pallottinum.
- Brambilla, F. G. (2020). La cristologia in statu nascenti. W G. Moiola, *Cristologia. Studi* (s. 5–26; Opera Omnia, 9). Centro Ambrosiano.

- Cazzulani, G. (2002). *Quelli che amano conoscono Dio. La teologia della spiritualità cristiana di Giovanni Moioli (1931–1984)* (Dissertatio. Series Romana, 35). Glossa.
- Colombo, G. (1985). La lezione di un teologo. Giovanni Moioli (1931–1984). *Teologia. Rivista della Facoltà Teologica dell'Italia Settentrionale*, 10(1), s. 3–15.
- Como, G. (2010). «Ci vuole tutto il vangelo». La predicazione di don Giovanni Moioli. W G. Como (red.), *Giovanni Moioli. Profilo di un uomo spirituale* (s. 85–115). Ancora.
- Daniélou, J. (2002). *Teologia judeochrześcijańska* (S. Basista, tłum.; Myśl Teologiczna, 39). Wydawnictwo WAM.
- Dell'Orto, U. (2010). Don Giovanni Moioli. Traccia per una biografia. W G. Como, *Giovanni Moioli. Profilo di un uomo spirituale* (s. 214–221). Ancora.
- Gallivanon, F. (1985). Bibliografia di Giovanni Moioli, *Teologia. Rivista della Facoltà Teologica dell'Italia Settentrionale*, 10(1), 15–22.
- Jan od Krzyża. (1986). *Dziela. Droga na Górę Karmel*. Wydawnictwo Karmelitów Bosych.
- Kwiatkowski, B. D. (2009). Ocena chrystologii scholastycznej w pismach G. Moiolego. *Teologia w Polsce*, 3(1), 89–96.
- Lubac, H. de (2008). *Pismo święte w tradycji Kościoła* (K. Łukowicz, tłum.). Wydawnictwo WAM.
- Mirabella, P. (1997). *L'esistenza cristiana. Vita nello Spirito e decisione morale. Un confronto con il contributo di don Giovanni Moioli* (Dissertatio. Series Romana, 15). Glossa.
- Moioli G. (2000). *Il Discepolo* (Contemplatio, 17). Glossa.
- Moioli G. (2009b). *La spiritualità familiare. Frammenti di riflessione*. Editrice In dialogo.
- Moioli, G. (2009a). Sztuka rozeznawania i kierownictwo duchowe. W R. Corti, G. Moioli, L. Serentà, *Sztuka rozeznawania i kierownictwo duchowe* (s. 49–67). Bratni Zew.
- Moioli, G. (1974). «Realtà» della risurrezione di Cristo e teologiae. W G. Giavini i in., *La risurrezione di Gesù* (51–75; Problemi di fede e di morale, 4). Editori Daverio.
- Moioli, G. (1978). Santità e peccato nella Chiesa. Prospettive di spiritualità ecclesiale. W Ufficio Catechistico Diocesano (red.), *La Chiesa. Il suo mistero e la sua storia* (s. 144–152). Centro Ambrosiano.
- Moioli, G. (1980). *Cristologia. „Momento” storico. Lettura delle „fonti”. Gesù di Nazareth secondo il Nuovo Testamento e nella fede e teologia dell'epoca patristica. Secoli II–VIII*. Pro manuscripto.
- Moioli, G. (1985). *Il Salvatore divino*. Edizioni Viboldone.
- Moioli, G. (1989). *Il mistero di Maria* (Contemplatio, 2). Glossa.
- Moioli, G. (1992a). *L'esperienza spirituale. Lezioni introduttive* (Contemplatio, 6). Glossa.
- Moioli, G. (1992b). *Temi cristiani maggiori* (Contemplatio, 5). Glossa.
- Moioli, G. (1994). *La parola della croce* (Contemplatio, 9). Glossa.
- Moioli, G. (1996a). *Il quarto sacramento. Note introduttive* (Lectio, 3). Glossa.
- Moioli, G. (1996b). «Va' dai miei fratelli» (Gv 20,17) (Contemplatio, 12). Glossa.
- Moioli, G. (1997). *Il peccatore perdonato. Itinerario penitenziale del Cristiano* (I Triangoli, 35). Edizioni Piemme.

- Moioli, G. (1998a). *Veni Creator Spiritus* (Contemplatio, 14). Glossa.
- Moioli, G. (1998b). *L'esperienza cristiana di Cristina di Teresa di Lisieux. Note introduttive* (Quodlibet, 8). Glossa.
- Moioli, G. (2002). *Beati i poveri* (Contemplatio, 19). Glossa.
- Moioli, G. (2003). «*È giunta l'ora*» (Gv 17,1) (Contemplatio, 10). Glossa.
- Moioli, G. (2006a). Doświadczenie chrześcijańskie a sens umierania (L. Balter, tłum.). *Communio. Międzynarodowy Przegląd Teologiczny*, 26(6), s. 27–53.
- Moioli, G. (2006b). *Scritti sul prete* (Quodlibet, 1). Glossa.
- Moioli, G. (2010). *Centro dell'anima è Dio. La Fiamma d'amor viva di Giovanni della Croce* (Il lembo del mantello, 2). Edizioni OCD.
- Moioli, G. (2014a). *Dentro la Parola. Briciole di pensieri* (Contemplatio, 32). Glossa.
- Moioli, G. (2014b). *La teologia spirituale* (Opera omnia, 1). Centro Ambrosiano.
- Moioli, G. (2014c). *L'escatologico cristiano. Proposta sistematica* (Opera omnia, 14). Centro Ambrosiano.
- Moioli, G. (2015). *Cristologia. Proposta sistematica* (Opera omnia, 11). Centro Ambrosiano.
- Moioli, G. (2017). *Preghiera, mistica e liturgia* (Opera omnia, 4). Centro Ambrosiano.
- Moioli, G. (2020). *Cristologia. Studi* (Opera omnia, 9). Centro Ambrosiano.
- Moioli, G. (2021). *Guida allo studio teologico della spiritualità Cristiana* (Opera omnia, 2). Centro Ambrosiano, Glossa.
- Perzyński, A. (2006). *Metoda teologiczna według szkoły mediolańskiej. Studium historyczno-dogmatyczne*. Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.
- Perzyński, A. (2012). *Włoska antropologia teologiczna. Studium historyczno-dogmatyczne*. Archidiecezjalne Wydawnictwo Łódzkie.
- Puziak, M. (2008). Człowiek duchowy i jego „poznanie” rzeczywistości nadprzyrodzonej wg Giovanniego Moiolego, *Studia Bydgoskie*, 2, 161–174.
- Sartori, L. (1973). Introduzione. W G. Segalla i in., *Il problema cristologico oggi* (s. 5–12; Collana Orizzonti Nuovi). Cittadella Editrice.
- Sobór Chalcedoński. (2007). Definicja wiary. W A. Baron & H. Pietras (red.), *Dokumenty Soborów Powszechnych* (t. 1, s. 214–225; Źródła Myśli Teologicznej, 24). Wydawnictwo WAM.
- Sobór Watykański II. (2002). *Konstytucje, dekryty, deklaracje*. Pallottinum.
- Stercal, C. (2021). A 90 anni dalla nascita di don Moioli. Memoria di un maestro, *L'Osservatore Romano. Giornale Quotidiano Politico Religioso*, 161(99), 6.
- Strzelczyk, G. (2005). *L'esperienza mistica come «locus theologicus»*. *Status quaestionis* (Teologia e spiritualità). Eupress FTL.